

Sygn. akt VII W 392/13

RSOW 147/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2014 r.

**Sąd Rejonowy w Bartoszycach, VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Lidzbarku Warmińskim**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Wołejko - Czubek

Protokolant: sekretarz sądowy Robert Piwnicki

przy udziale oskarżyciela publicznego: funkcjonariusza Komendy Powiatowej Policji w L. asp. B. M.

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2014 r. i 17 marca 2014r. na rozprawie w Lidzbarku Warmińskim

sprawy przeciwko

**A. B.** synowi W. i W. z domu P., urodzonemu dnia (...) w S.

obwinionemu o to, że:

w dniu 08.05.2013 o godz. 19:20 w miejscowości K. gm. O. kierując samochodem marki S. (...) o nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość na obszarze zabudowanym o 34 km/h

**tj. o wykroczenie z art. 92a kw**

**orzeka:**

I. obwinionego A. B. uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu i za to z mocy art. 92a kw, opierając wymiar kary o art. 92a kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw, skazuje go i wymierza mu karę grzywny w wysokości 300,00 zł (trzysta 00/100);

II. na podstawie art. 118 § 1 k.p.s.w. w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania, w tym zryczałtowane wydatki w kwocie 100,00 (sto 00/100) zł oraz opłatę w wysokości 30,00 (trzydzieści 00/100) zł.

Sygn. akt: VII W 392/13

## UZASADNIENIE

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Obwiniony A. B. lat 55 jest zatrudniony w (...) w B. na stanowiskach inspektora nadzoru i kierownika budowy z wynagrodzeniem 5 000 zł netto miesięcznie. Jest właścicielem działki rolnej o powierzchni ok. 2 ha. Posiada również ok. 20 000-30 000 zł oszczędności. Żona obwinionego prowadzi własną działalność gospodarczą.

(bezsporne: dane osobopoznawcze k. 38)

W dniu 8 maja 2013 r. o godz. 19:20 obwiniony A. B. jechał samochodem osobowym marki S. (...) o nr rej. (...) przez miejscowość K. w obszarze zabudowanym z prędkością 84 km/h.

(dowód: zeznania świadka E. R. k. 6v i 43, zeznania świadka K. B. k. 42v-43, 17v, notatka urzędowa k. 1)

Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w L. mł. asp. E. R. oraz st. post. K. B. dokonywali pomiarów prędkości pojazdów przejeżdżających przez tą miejscowość. Pomiar dokonywany był ręcznym miernikiem laserowym Ultra Light posiadającym ważne świadectwo legalizacji. Funkcjonariusze policji byli dobrze widoczni dla wjeżdżających do miejscowości K.. Warunki atmosferyczne i przejrzystość powietrza tego dnia były dobre. Po dokonaniu pomiaru prędkości obwinionego z odległości 96,9 m, funkcjonariusze Policji zatrzymali go do kontroli i okazali wyniki pomiaru na wyświetlaczu. Policjanci nałożyli na obwinionego mandat karny w wysokości 300 zł oraz 6 punktów karnych. Obwiniony odmówił przyjęcia mandatu.

(dowód: zeznania świadka E. R. k. 6v i 43, zeznania świadka K. B. k. 42v-43, 17v, notatka urzędowa k. 1, wyjaśnienia obwinionego k. 38v, 13v, świadectwo legalizacji ponownej k. 5)

Przesłuchiwany w toku czynności wyjaśniających obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Wyjaśniał, że jadąc przez miejscowość K. wiedział o kontroli drogowej dokonywanej przez funkcjonariuszy Policji, ponieważ inni kierowcy sygnalizowali to światłami. Obwiniony przyznał, że jechał z prędkością sześćdziesięciu kilku km/h, nie zaś z prędkością na jaką wskazali zatrzymujący go do kontroli Policjanci. Dodał, że odmówił przyjęcia mandatu ponieważ był za wysoki, a nadto prędkość jaką okazali mu Policjanci nie była na pewno jego prędkością. Obwiniony zaznaczył, że mogła to być prędkość innego pojazdu. ( k. 13v)

W toku rozprawy obwiniony w dalszym ciągu nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Podał, że widział Policjantów z odległości ok. 200 m, a nadto ostrzegany był o przeprowadzanej przez nich kontroli przez innych uczestników ruchu. Podkreślał, że urządzenia, które ma zamontowane w samochodzie np. Janosik, praktycznie eliminując ryzyko zatrzymania do kontroli drogowej. Wyjaśniał, że chcąc uniknąć sprawy w Sądzie, początkowo zgodził się zapłacić mandat ale bez punktów karnych. Dodał, że Policjant okazał mu miernik z prędkością. Obwiniony stwierdził, że nie zwrócił uwagi na inne parametry pomiaru prędkości na wyświetlaczu. Zaznaczył, że kontrola przeprowadzona została w godzinach popołudniowych gdy ruch pojazdów był duży (k.38v).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, w których zaprzeczył, aby przekroczył dopuszczalną prędkość o 34 km/h w obszarze zabudowanym w miejscowości K..

Wyjaśnienia obwinionego we wskazanym zakresie pozostają w oczywistej sprzeczności z zeznaniami świadków E. R. i K. B. to jest funkcjonariuszy Policji, którzy dokonali pomiaru prędkości obwinionego. Brak jest podstaw do tego, aby kwestionować prawidłowość przeprowadzonego przez w/w pomiaru. Funkcjonariusze Policji dysponowali laserowym przyrządem do pomiaru prędkości pojazdów w ruchu drogowym Ultralyte z ważnym do 31 stycznia 2014 r. świadectwem legalizacji ponownej dołączonym do akt sprawy. Tego rodzaju urządzenia laserowe umożliwiają namierzenie konkretnego pojazdu, nawet wówczas gdy porusza się on w kolumnie z innymi pojazdami. Obaj Policjanci opisali szczegółowo sposób dokonywania pomiarów prędkości przy użyciu tego urządzenia. Zaprzeczyli przy tym stanowczo, aby prędkość okazana obwinionemu na wyświetlaczu była prędkością innego pojazdu. Zeznali, że przed każdym kolejnym pomiarem prędkości urządzenie jest resetowane. Nie ma racjonalnych powodów, dla których Policjanci mieliby dokonywać pomiaru jednego pojazdu przekraczającego dozwoloną prędkość a zatrzymywać inny pojazd. Tego rodzaju działania byłyby pozbawione logiki, skoro można zatrzymać pojazd, który faktycznie przekroczył dopuszczalną prędkość. Co więcej, po to właśnie urządzenie do pomiaru prędkości mierzy również czas pomiędzy dokonaniem pomiaru prędkości a jego okazaniem kierowcy, aby eliminować tego rodzaju praktyki i zarzuty pod adresem Policjantów. Brak jest powodów również do tego, by podejrzewać funkcjonariuszy Policji o celowe

działanie na szkodę obwinionego. Obwiniony nie wspominał, aby z Policjantami przeprowadzającymi kontrolę miał do czynienia wcześniej. Sąd nie uznał wyjaśnień obwinionego za wiarygodne również z tego powodu, że obwiniony nie przedstawił żadnych konkretnych zastrzeżeń co do sposobu, w jaki dokonano pomiaru jego prędkości. Nie kwestionował czasu jaki upłynął pomiędzy pomiarem prędkości a okazaniem mu wyświetlacza urządzenia Ultralyte, co mogłoby uzasadniać jego wątpliwości odnośnie tego, czy mierzona była prędkość jego pojazdu. Nie miał zastrzeżeń również, co do odległości z jakiej dokonano pomiaru. W tej sytuacji wyjaśnienia obwinionego sprowadzają się wyłącznie do negowania faktu popełnienia wykroczenia, bez wskazania jakichkolwiek konkretnych argumentów, które wspierałyby ich wiarygodność. Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego również z tego powodu, że są one nielogiczne. Skoro bowiem obwiniony wyjaśniał, że wiedział o kontroli drogowej w miejscowości K. ostrzegany przez innych kierowców i systemy zamontowane w pojeździe, niezrozumiałym pozostaje fakt, że zwolnił – jak sam stwierdził- do sześćdziesięciu paru km/h, a nie do prędkości administracyjnie dozwolonej w obszarze zabudowanym czyli do 50 km/h.

Sąd uznała za w pełni wiarygodne zeznania świadków: E. R. i K. B.. Należy podkreślić, że wymienieni świadkowie z racji pełnionej funkcji, a nadto będąc osobami obcymi dla obwinionego, nie mieli, w ocenie Sądu, żadnego interesu w tym, aby pomawiać go o zachowanie sprzeczne z prawem. Zeznania wskazanych świadków są konsekwentne i zbieżne ze sobą, a pomijając sam fakt przekroczenia dozwolonej przez obwinionego prędkości, również z wyjaśnieniami obwinionego.

W konsekwencji wina obwinionego nie budzi żadnych wątpliwości i została mu udowodniona. Obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał dyspozycję art. 92a kw w ten sposób, że w dniu 8 maja 2013 r. o godz. 19:20 w miejscowości K. kierując samochodem marki S. (...) przekroczył dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym o 34 km/h.

Kierując się zasadami sądowego wymiaru kary określonymi w art. 33§1 – 4 kw, uznając obwinionego winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, Sąd wymierzył mu na podstawie art. 92 a kw w zw. z art. 24§1 1 i 3 kw karę grzywny w wysokości 300 zł (pkt I wyroku). W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę stopień zawinienia obwinionego, jak również jego warunki osobiste i sytuację majątkową, kara grzywny w wysokości 300 zł jest karą w pełni adekwatną do stopnia winy, społecznej szkodliwości czynu, jak również spełni swój cel w zakresie prewencji indywidualnej, czyniąc przy tym zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości. Kara 300 zł grzywny odpowiada również w ocenie Sądu, możliwościom zarobkowym obwinionego. Obwiniony osiąga stały, dość wysoki dochód. Co więcej posiada nieruchomości i odłożone środki pieniężne.

Mając na uwadze sytuację majątkową i osobistą obwinionego, Sąd na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 z późn. zm.), art.118 § 1 kpsw w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r., Nr 118, poz. 1269) zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w tym opłatę w kwocie 30 złotych oraz zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 złotych (pkt II wyroku).